

Sygn. akt VI Ka 394/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 września 2013 r.

Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze w VI Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SO Andrzej Tekieli (spr.)

Sędziowie SO Klara Łukaszewska

SO Barbara Żukowska

Protokolant Małgorzata Pindral

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Jeleniej Górze Lesława Kwapiszewskiego

po rozpoznaniu w dniu 17 września 2013r.

sprawy **J. P.**

oskarżonego z art. 278 § 5 kk

z powodu apelacji, wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Lubaniu

z dnia 25 kwietnia 2013 r. sygn. akt II K 226/12

utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok wobec oskarżonego J. P. uznając apelację obrońcy oskarżonego za oczywiście bezzasadną,

zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za postępowanie odwoławcze w kwocie 80 złotych.

Sygn. akt VI Ka 394/13

UZASADNIENIE

J. P. oskarżony był o to, że:

w bliżej nieustalonym okresie do dnia 04 listopada 2011 roku w Z.woj. (...)w miejscu swojego zamieszkania po uprzednim wpięciu przewodu oponowego w złącze (...)dokonywał nielegalnego poboru energii na trzech fazach z częściowym pominięciem układu pomiarowego, powodując tym samym straty o wartości nie mniejszej jak 1 zł, działając na szkodę (...)w L., tj. o czyn z art. 278 § 5 kk,

w bliżej nieustalonym okresie od dnia 02 kwietnia 2004 roku w Z.woj. (...)w miejscu swojego zamieszkania po uprzednim wpięciu przewodu oponowego w złącze (...) dokonywał nielegalnego poboru energii elektrycznej z częściowym pominięciem układu pomiarowego, powodując straty o wartości nie mniejszej jak 1 zł, działając na szkodę (...)w L., tj. o czyn z art. 278 § 5 kk.

Sąd Rejonowy w Lubaniu wyrokiem z dnia 25 kwietnia 2013 r. w sprawie o sygn. akt IIK 226/12:

uznał oskarżonego J. P. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w pkt 1 części wstępnej wyroku tj. występku z art. 278 § 5 kk i za to na podstawie art. 278 § 5 kk wymierzył mu karę 3 miesięcy pozbawienia wolności,

uznał oskarżonego J. P. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w pkt 2 części wstępnej wyroku tj. występku z art. 278 § 5 kk i za to na podstawie art. 278 § 5 kk wymierzył mu karę 3 miesięcy pozbawienia wolności,

na podstawie art. 85 kk i art. 86 § 1 kk połączył oskarżonemu J. P. kary pozbawienia wolności orzeczone w pkt I i II wyroku i wymierzył mu karę łączną 3 miesięcy pozbawienia wolności,

na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk i art. 70 § 1 pkt 1 kk warunkowo zawiesił oskarżonemu J. P. wykonanie orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności na okres próby wynoszący 2 lata,

na podstawie art. 627 kpk zasądził od oskarżonego J. P. na rzecz skarbu Państwa koszty sądowe w niniejszej sprawie, zaś na podstawie art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23.06.1973 r. o opłatach w sprawach karnych nie wymierzył mu opłaty.

Apelację od powyższego wyroku złożył obrońca oskarżonego który zarzucił:

błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i mający wpływ na jego treść polegający na przyjęciu, że:

wykonanie zaleceń pokontrolnych wydanych w 2004 r. skutkowało zatarciem wszelkich śladów dokonanego wtedy nielegalnego poboru energii elektrycznej, podczas gdy w rzeczywistości zlecenia te dotyczyły jedynie wyprowadzenia licznika pomiarowego na zewnątrz budynku i doprowadzenia przewodu zasilającego po ścianie budynku z zamontowaniem peszli, natomiast nie ingerowały w żadnym stopniu w skrzynkę (...) i istniejące w jej obrębie ślady, podobnie jak nie odnosiły się do istniejących otworów w ścianie budynku i przewodu, przy pomocy którego była nielegalnie pobierana energia elektryczna,

oskarżony J. P. w 2001 r. poprzez wyprowadzenie na zewnątrz budynku specjalnie w tym celu wykonanymi otworami w ścianie przewodu oponowego i wpięcie go w złącze (...) dokonywał nielegalnego poboru energii elektrycznej pozostawiając ślady w obrębie skrzynki (...) i peszli, podczas gdy w rzeczywistości przewód, otwory w ścianie i ślady w obrębie skrzynki (...) były pozostałościami po nielegalnym poborze energii elektrycznej, która miała miejsce w 2004 r. , zaś ślady na peszli pochodziły od przewodu zasilającego pilę wykorzystywaną na zewnątrz budynku,

obrazę art. 7 kpk polegającą na dowolnej ocenie dowodów sprzecznej z zasadami prawidłowego rozumowania, wiedzy i doświadczenia życiowego poprzez:

odmowę wiarygodności zeznaniom świadka M. P. jedynie na tej podstawie, że jest to osoba bliska dla oskarżonego,

uznanie za nieistotne dowodów z dokumentów przedłożonych przez oskarżonego dotyczących zakupu opału i gazu w sytuacji, gdy dowody te wskazywały na ograniczone zapotrzebowanie na energię elektryczną z uwagi na wykorzystywanie innych nośników energii, a w szczególności w zakresie ogrzewania nieruchomości,

uznanie za nieistotne dowodów z rozliczeń zużycia energii elektrycznej przez oskarżonego w sytuacji gdy dowody te wskazywały, iż zużycie energii elektrycznej przez oskarżonego rejestrowane przez licznik jest co najmniej przeciętne i pozwala uznać, że zaspokaja ono w pełni rzeczywiste zapotrzebowanie oskarżonego na energię elektryczną,

uznanie za w pełni wiarygodne i pozwalające na dokonanie kategoriycznych ustaleń w zakresie zaistnienia kradzieży energii elektrycznej zeznań J. T. i B. K. w sytuacji, gdy zeznania te z etapu postępowania przygotowawczego, szczególnie z uwagi na formę i treść, budzą uzasadnione wątpliwości co do rzetelności przeprowadzenia tych dowodów, zaś treść wypowiedzi świadków zawiera głównie spekulacje, przypuszczenia i domysły, brak jest natomiast wiarygodnej relacji w zakresie istotnych faktów, co czyni te dowody niewiarygodnymi,

uznanie zeznań świadków D. K. i B. D. za potwierdzające zasadność zarzutu, w sytuacji gdy osoby te jedynie asystowały przy kontroli na pewnym jej etapie i ich twierdzenia wobec braku własnej wiedzy fachowej w odniesieniu do przedmiotu kontroli były jedynie powtarzaniem twierdzeń kontrolerów, zaś twierdzenia o ujawnionych jakoby w wielu miejscach przepalonych wystających przewodach, które wyglądały na świeżo wyrwane nie ma oparcia w materiale dowodowym i świadczy o kreowaniu rzeczywistości obiektywnie nieistniejącej, co poddaje w wątpliwość wiarygodność tych dowodów,

obrazę przepisów postępowania mogącą mieć wpływ na treść orzeczenia a polegająca na nie odczytaniu zeznań świadka J. T. złożonych na etapie postępowania przygotowawczego zgodnie z art. 391 § 1 kpk pomimo oświadczenia świadka, że nie pamięta zdarzenia i braku spontanicznych zeznań.

Stawiając powyższe zarzuty obrońca oskarżonego wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzutu opisanego w pkt 1 wyroku ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w tej części i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja jest bezzasadna i to w stopniu oczywistym.

W pierwszej kolejności stwierdzić należy że skarżący nie kwestionuje sprawstwa i winy oskarżonego odnośnie czynu z pkt 2 części wstępnej wyroku. Czyn ten został popełniony w 2004 r., polegał na nielegalnym poborze energii elektrycznej przez oskarżonego w sposób opisany w ustaleniach faktycznych (str.1 uzasadnienia, k.155 akt), po kontroli wydano oskarżonemu zalecenia techniczne polegające na wyniesieniu układów pomiarowych na zewnętrzną ścianę budynku, co zostało wykonane a oskarżony wpłacił kwotę 5.711,26 zł. tytułem należności za nielegalny pobór energii.

Zarzuty skarżącego w których kwestionuje popełnienie przez oskarżonego czynu z pkt.1 części wstępnej wyroku w istocie sprowadzają się do wywodzenia iż wszelkie ślady wskazujące na nielegalne przyłącze – przewód, otwory w ścianie, ślady w obrębie skrzynki (...) i peszli – są pozostałościami po nielegalnym poborze energii elektrycznej w 2004 r., zaś w 2011 r. nielegalny pobór energii przez oskarżonego nie miał miejsca. Z argumentacją oskarżonego nie sposób się jednak zgodzić.

Gdyby kwestia nielegalnego poboru energii elektrycznej była dla oskarżonego nieaktualna, dotycząca przeszłości inaczej reagowałby na przybycie kontrolerów pokrzywdzonej firmy (...)w L.w dniu 4.11.2011 r. Z zeznań świadków – kontrolerów J. T.i B. K.jednoznacznie wynika że oskarżony czynił trudności z wpuszczeniem ich na posesję, nie chciał pokazać garażu ani piwnicy w którym miał być piec ogrzewający dom, wyprosił kontrolerów z budynku co spowodowało wezwanie przez nich patrolu policji, zanim przyjechali funkcjonariusze policji zachowywał się nienaturalnie, zasłonił okna, rozpałał w piecu CO starając się wykazać że ogrzewa węglem, wypuścił psa który ugryzł jednego z kontrolerów. Po ponownym wejściu do budynku z funkcjonariuszami policji kontrolerzy stwierdzili m.in. w obiegu centralnego ogrzewania świeże ślady na śrubunkach świadczące o wykręceniu z tego miejsca elementu grzewczego, zwinięty i schowany przewód oponowy, uderzające ciepło w poszczególnych pomieszczeniach mieszkalnych budynku w sytuacji gdy stały tam grzejniki elektryczne jeszcze gorące a grzejniki układu CO były zimne. Ponadto kontrolerzy stwierdzili szereg śladów świadczących o tym że „...po poprzednim nielegalnym poborze było ponowne podłączenie przewodu oponowego do złącza „ (k.24, k.105 – 107).

Obrońca kwestionuje wiarygodność zeznań J. T.i B. K.a także świadków – policjantów D. K.i B. D.twierdząc że ci ostatni wobec braku wiedzy fachowej potwierdzali jedynie twierdzenia kontrolerów.Argumenty skarżącego nie brzmią jednak przekonująco. Ani J. T.ani B. K.nie mają powodów aby obciążać oskarżonego nieprawdziwymi zeznaniami, ich relacje są obszerne, fachowe, bynajmniej nie zawierają „głównie spekulacji, przypuszczeń i domysłów”. Świadczenie ci odnieśli się do wszystkich istotnych okoliczności w tym m.in. do kwestii oddzielnego licznika energii w mieszkaniu syna oskarżonego wskazując że kontrola nie dotyczyła mieszkania syna (k.105), ich zeznania znajdują potwierdzenie

w sporządzonym protokole z kontroli (k.2). Świadkowie - policjanci odnosili się w zeznaniach nie tyle do kwestii wymagających wiadomości fachowych z zakresu energetyki, ile do faktów, m.in. sposobu zachowania się oskarżonego i w tym zakresie zeznania ich są zbieżne z zeznaniami kontrolerów. Skarżący zasadnie podnosi że zeznania J. T.i B. K.z postępowania przygotowawczego są niemal identyczne , co w ocenie Sądu Okręgowego budzi wątpliwości co do formy sporządzania protokołów lecz nie co do zawartej w nich treści potwierdzonej przecież podpisem przez każdego ze świadków z osobna. Wątpliwości nie ma już żadnych jeśli chodzi o zeznania w/w świadków z rozprawy co do zasady potwierdzających wcześniejsze zeznania z dochodzenia. Nie było też w tej sytuacji błędem mającym wpływ na treść wyroku nieodczytanie zeznań J. T.z postępowania przygotowawczego, na te zeznania Sąd I instancji nie powoływał się ustalając stan faktyczny. Także pozostałe zarzuty dotyczące m.in. odmowy wiarygodności zeznaniom M. P.czy też uznanie za nieistotne dokumentów dotyczących zakupu opału i gazu nie są niezasadne, Sąd I instancji bowiem dysponując walorem bezpośrednio na rozprawie głównej, działając w ramach przynależnej mu swobody w zakresie oceny dowodów władny był uznać te dowody za niewiarygodne czy nieistotne.

W tym stanie rzeczy zważywszy ponadto że wymierzone oskarżonemu kary jednostkowe jak i kara łączna pozbawienia wolności nie są rażąco surowe Sąd Okręgowy utrzymał w mocy zaskarżony wyrok wobec oskarżonego J. P. uznając apelację obrońcy za oczywiście bezzasadną.

Na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 627 k.p.k. Sąd Okręgowy zasądził od oskarżonej na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za postępowanie odwoławcze w kwocie 80 zł. (60 zł. opłata za II instancję + 20 zł. ryczałt za doręczenia).

AP